GAZETA
KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 97 — Rok I. Włocławek, piątek 26 kwietnia 1946 roku. Cena 2 złote

Zawrzyjmy przymierze z książką

Czym jest książka w życiu człowieka, może ocenić tylko ten, kto na dłuższy okres czasu zawarł z nią ścisłe przymierze, kto nawet w okresie najintensywniejszej pracy zawodowej znajdzie wolną chwilę, ażeby za pośrednictwem książki przenieść się w inny świat, w świat uczciwych rozmyślań, głębokiej zadumy, w świat prawdziwego piękna.

Jednostka, która pragnie osiągnąć pełnię człowieczeństwa, opartą na harmonii wszystkich władz ducha i umysłu, musi od czasu do czasu strząsnąć z siebie ten pył codziennego, przeciętnego, zmaterializowanego, obłoconego nieraz życia i razem z tymi, których solą narodów i ludzkości zwiemy i którym hołdy po śmierci składamy, przenieść się w świat innych pojęć i wyobrażeń.

I przez takie częste i systematyczne obcowanie z twórcami najpiękniejszych obrazów, najgłębszych myśli i najwznioślejszych idei stajemy się dopiero ludźmi takimi, jakich podobno kiedyś któryś ze starożytnych mędrców z latarnią szukał w gęsto zaludnionym mieście.

A czy i dziś nie należałoby także ze starożytnym mędrcem zapalić latarni, żeby w ludnym „kulturalnym" mieście znaleźć człowieka? Czy dużo mamy ludzi (w istotnym tego słowa znaczeniu), nawet wśród, jak się to mówi, z cenzusem i na stanowiskach, którzy by tak po ludzku, kulturalnie zachowywali się w stosunku do „niżej" od siebie, a z poczuciem godności osobistej — także kulturalnie — w stosunku do wyżej od siebie postawionego? Którzyby w człowieku widzieli człowieka, niezależnie od tego kim on jest i jakie zajmuje stanowisko.

Raz rozparty w fotelu, gruboskórny pan i władca, drugi raz zgięty, w pół uniżony podnóżek — oto człowiek, którego nie potrzeba szukać z latarnią; jest go wszędzie pełno — w woźnieńskiej dyżurce, w biurze za kantorem, w sklepie za kontuarem, w fotelu prezydialnym; człowiek, który nie zawarł przymierza z książką — a jeśli czyta, to tylko takie książki, które nie każą mu myśleć i nie wydobywają go z błota jego codziennego życia.

Są tacy, którzy uważają, że sprawa oświaty, sprawa książki to stary, burżuazyjny przesąd — ich zdaniem są sprawy ważniejsze od książki, ważniejsze od oświaty.

Nieprawda—nie było, nie ma i nie będzie ważniejszej sprawy. Doceniał to już największy na przestrzeni wieków reakcjonista, stary książę Metternich, który wręcz zabronił rozpowszechniania książek wśród mas ludowych, doceniali to wszyscy prawie władcy i ministrowie drugiej połowy 18 wieku, paląc na stosach najwykwintniejsze w formie i myśli dzieła, prześladując najgłębszych i najbardziej postępowych myślicieli i pisarzy. Ich zdaniem książka mogła służyć tylko ku zabawie wielkim panom i paniom. Tak też myślał nasz śp. August II i August III wzgl. ich otoczenie.

I te czasy, i tych władców, i tych ministrów przypominają dziś wszyscy ci, którzy uważają, że nad sprawą książki można przejść do porządku dziennego — że dla chłopa, robotnika wystarczy chleb, buty, ubranie — najwyżej gazeta (która nigdy nie zastąpi książki) — poco mu książki, poco oświata w szerszym tego słowa znaczeniu?

Tak myślą reakcjoniści, którzy nieraz przyczepiają sobie inną etykietkę — jaką? Zależy od okoliczności. Wszyscy inni — szczerze z ducha i krwi postępowi, myślą inaczej, i czynią inaczej — ci wszyscy z entuzjazmem podejmą inicjatywę Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, który wiąże sprawę oświaty i książki ze świętem mas pracujących, dokonywując tym samym rewolucji w dziedzinie dotychczasowych, przestarzałych pojęć.

Wszyscy ci dołożą wszelkich starań, by ta wzniosła idea i głęboka myśl nie tylko na papierze, ale i w wyobrażeniach szerokich mas społeczeństwa głębokie pozostawiła ślady.

W pierwszym „Święcie Oświaty" musi wziąć udział całe społeczeństwo.

Stan. Sobczak.

Podział statków niemieckich

BRUKSELA (SAP) Stany Zjednoczone, Wielka Brytania z jej koloniami i Norwegia otrzymały największą ilość tonażu floty niemieckiej w ramach odszkodowań wojennych. Dane te zostały zatwierdzone i opublikowane przez międzyaliancką komisję reparacyjną, która oświadczyła, że przy rozdziale 23 milionów ton floty niemieckiej alianckim zwycięzcom, „kierowano się względami na potrzeby małych narodów".

Zjednoczone Królestwo Brytyjskie wraz z jego koloniami otrzymało 10.840, Stany Zjednoczone 4.209, Norwegia 2.393, Grecja 1.118, Dania 5,8, Jugosławia 202, Południowa Afryka 33, Indie 56 i Egipt 55. Dane w tysiącach ton.

Flota brytyjska zostanie zmniejszona

SZANGHAJ (SAP) Admirał Sir Bruce Fraser udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym zapowiedział swoją dymisję ze stanowiska głównodowodzącego flotą brytyjską na Pacyfiku w związku z redukcją sił marynarki brytyjskiej do przedwojennego stanu.

Fraser oświadczył, że skład floty wojennej zostanie zmniejszony do 1/3 jej obecnego stanu. Ze służby będą zwolnione: 3 krążowniki, 8 kontrtorpedowców, 2 lekkie lotniskowce, 12 okrętów, towarzyszących i nieoznaczona ilość łodzi podwodnych. Hong Kong pozostanie bazą operacyjną floty.

Wznawiają narady

BAGDAD (SAP) Rozpoczęte w lutym iracko-transjordańskie rozmowy pomiędzy transjordańskim Emirem Abdullahem i Emirem Abdul Illahem, regentem Iraku, na temat przyszłości obu krajów, będą reaktywowane w stolicy Transjordanii, Amman w pierwszym tygodniu maja, według oświadczenia dziennika „Al Łaman".

Rywale

TOKIO (SAP) Kijuro Szidehara, który jako premier japoński podał się w poniedziałek do dymisji, stanął we wtorek na czele partii postępowej i zwrócił się z zapytaniem do władz alianckich, czy Ichro Hatoyama, kandydujący na stanowisko premiera, będzie zrehabilitowany? Szidehara rad byłby pozbyć się groźnego rywala, przewodniczącego partii liberalnej, Ichiro Hatoyama, przeciw któremu wytoczono śledztwo jako podejrzanemu o sprzyjanie faszystom.

Gdyby Hatoyama został zdyskwalifikowany, wówczas widoki Szidehary na objęcie z powrotem stanowiska premiera znacznie by się poprawiły.

Łagodna interwencja

LIZBONA (SAP) Ambasador W. Brytanii w Madrycie, sir Victor Mallet, domagał się od rządu hiszpańskiego zmiany reżimu w Hiszpanii. Nie żądał jednak wyraźnie dymisji gen. Franco, lecz kładł nacisk na konieczność przeprowadzenia jak najszybciej reformy rządu.

Franco oświadczyć miał ambasadorowi brytyjskiemu, że zostały powzięte kroki w kierunku szybkiej zmiany rządu.

Irak chcę być samodzielny

BAGDAD (SAP) Wysoko postawione osoby ze sfer rządowych informują, że obecny rząd Iraku ma zamiar uniezależnić walutę Iraku od brytyjskiego szterlinga, gdy tylko umowa z Bretton Woodu wejdzie w życie.

Waluta Iraku ma się stać samodzielna, brytyjski urząd kontroli wymiany zagranicznej ma być zniesiony, natomiast ma powstać państwowy Bank Eksportowy.

Kredyt dla Grecji

ATENY (SAP) Grecki minister koordynacji, Stefanos Stefanopulos, oświadczył, że Stany Zjednoczone przyznały Grecji pożyczkę w wysokości 10 milionów dolarów, płatnych w ciągu 50 lat, na zakup materiału wojennego, który Stany Zjednoczone mogą odstąpić jako zbędny.

Wykradzenie zwłok Mussoliniego?

MEDIOLAN (SAP) Władze miejskie podały do wiadomości, że zwłoki Benito Mussoliniego zostały ubiegłej nocy wykradzione z cmentarza.

Nikomu nie wolno uchylać się od subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju!

Nowa sprawa Perska

TEHERAN (SAP). Zgodnie z nową uchwałą o przyznawaniu koncesji pól naftowych rząd perski opodatkuje amerykańskie towarzystwa naftowe, które dokonują wierceń na wyspie Bahrein w zatoce perskiej.

Ponieważ rząd perski uznał tę wyspę za integralną część terytorium Iranu, towarzystwa amerykańskie będą opodatkowane w takim samym stopniu, jak i właściciele anglo-perskich towarzystw naftowych, które płacą podatek w wysokości 4 szylingów za każdą beczkę wydobytej ropy.

Rząd perski nie uznał niepodległości wyspy Bahrein, nad którą w rzeczywistości sprawują rządy Brytyjczycy, jako protektorzy i szeik jako władca. Ostatnie posunięcia rządu perskiego pokazały światu, że żąda on przyznania wyspy Bahrein — Iranowi.

Pewne koła polityczne przypuszczają, że Iran wystąpi z tą sprawą na posiedzeniu ONZ. Wystąpienie takie uwikłałoby w tę sprawę Wielką Brytanię politycznie, a Stany Zjednoczone ekonomicznie.

Jak dotychczas rząd perski nie udziela wiz wjazdowych tym osobom, których paszporty wystawione są na Bahrein. Zmusiło to rząd angielski do wydawania na specjalnym dokumencie wiz wjazdowych na wyspę Bahrein, by nie sprawiać trudności rządowi perskiemu i nie komplikować spraw, związanych z podróżą.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd brytyjski nie otrzymał do tej chwili żadnych raportów w tej sprawie i dlatego wstrzymuje się od jakichkolwiek komentarzy na ten temat.

Gen. Eisenhower jedzie na Daleki-Wschód

WASZYNGTON (SAP) Według oświadczenia departamentu wojny, gen. Dwight Eisenhover, szef sztabu Stanów Zjednoczonych, opuszcza w tym tygodniu Stany, udając się w podróż po Pacyfiu i do krajów Dalekiego Wschodu.

Komitet przem. żelaznego

CLEWELAND (SAP) Pierwsze zebranie komitetu dla spraw przemysłu żelaznego i stalowego przy Międzynarodowym Biurze Pracy, zgromadziło ponad 100 przedstawicieli organizacyj pracowniczych i rządów 14-tu państw.

W obradach komitetu wezmą udział przedstawiciele następujących państw Australii, Belgii, Brazylji, Kanady, Chin, Czechosłowacji, Francji, Indii Luksemburgu, Meksyku, Szwecji, Związku Południowo-afrykańskiego i Stanów Zjednoczonych.

Hoover w Indiach

NEW DELHI (SAP) Dnia 23 kwietnia przybył do New Delhi specjalny wysłannik prezydenta Trumana, Herbert Hoover, w celu przedyskutowania z członkami rządu całokształtu sytuacji głodowej w Indiach. Być może, Hoover odwiedzi również Bangalore, które leży w centrum obszaru głodowego południowych Indyj.

Herbert Hoover przybył do Indyj na specjalne zaproszenie lorda Wavell'a, wicekróla Indyj.

Następnie Hoover zamierza odwiedzić przed swym powrotem do Stanów — Chiny, Koreę, Japonię i przypuszczalnie Filipiny.

Wielki Kongres Pożyczki Odbudowy Kraju

WARSZAWA (SAP). Jak się dowiadujemy z Generalnego Komisariatu PPOK 5 maja w Warszawie odbędzie się uroczysty Kongres Pożyczki. W Kongresie wezmą udział delegaci z Wojewódzkich, Powiatowych, Miejskich i Gminnych Komitetów Obywatelskich. Spodziewany jest przyjazd około 6.000 osób, po jednym przedstawicielu z każdego Komitetu lokalnego. Kongres rozpocznie się o godz. 9.30 w wielkiej sali „Roma". W programie przewidziane są m. in. przemówienia przedstawicieli Rządu, uroczysty pochód z transparentami, propagującymi idee pożyczkowe, przez miasto.

Podczas Kongresu w „Romie" wyświetlany będzie specjalny film o Pożyczce. W projekcie jest również założenie symbolicznego kamienia węgielnego pod jednym z mających się budować gmachów w Warszawie. Są w toku starania o bezpłatne bilety kolejowe dla uczestników.

Prezes Rady Ministrów przyjął w dniu 19 bm. delegację Prezydium Naczelnego Komitetu Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w osobach prezesa Karola Popiela i Komisarza Generalnego PPOK. Wiktora Kościńskiego, którzy złożyli sprawozdanie z dotychczasowych prac i prosili ob. Premiera o wzięcie udziału w Kongresie PPOK., zwołanym na dzień 5-go maja br.

Pomoc przy siewach

GDAŃSK (SAP). W Lęborku, woj. gdańskie, odbył się Zjazd powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej. Obrady trwały cały dzień. Po dyskusji nad dotychczasową działalnością, wybrano na prezesa Zarządu powiatowego, ob. Jana Piotrowskiego. Zjazd uchwalił, że w akcji siewnej wszyscy właściciele koni muszą wywieźć obornik tym, którzy koni nie posiadają, a następnie przystąpić do orki na ich gospodarstwach.

Zarząd powiatowy wydał odezwę do szystkich zarządów gminnych Z.S. Chł., wzywającą do zaorania i obsiania gospodarstw nieobsadzonych przez osadników.

Pociąg P. C. K. wykonany w Polsce

BYDGOSZCZ (SAP) Tuż przed świętami odjechał do Warszawy specjalny pociąg sanitarny PCK, całkowicie wykonany w warsztatach kolejowych w Bydgoszczy. Pociąg składa się z 14-tu wagonów i może zabrać 160 chorych.

Pociąg uda się po chorych Polaków, przebywających na terenie Danii.

Tablica pamiątkowa,

w rocznicę 600-lecia Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (SAP) Wyłoniona przez Miejską Radę Narodową specjalna komisja uchwaliła następujący tekst tablicy pamiątkowej 600-lecia Bydgoszczy. W sześćsetną rocznicę nadania praw miejskich Bydgoszczy przez króla Kazimierza Wielkiego — w czasie gdy godność Prezydenta Krajowej Rady Narodowej piastował Bolesław Bierut, na czele Rządu Jedności Narodowej stał Edward Osóbka Morawski, Armią Polską dowodził Rola-Żymierski. Miejskiej Radzie Narodowej przewodniczył Stefan Rutkowski, a Prezydentem Miasta był Józef Twardzicki, z woli ludności i władz miejskich wmurowano tę tablicę dla upamiętnienia wiekowych walk o polskość miasta z odwiecznym niemieckim najeźdźcą. 19.4.1346 — 19.4. 1946.

Tablica ta, którą wykonuje artysta-rzeźbiarz Tribler, umieszczona zostanie na północnej ścianie Ratusza Bydgoskiego.

Uroczystości 1-majowe

WARSZAWA (SAP) W przeddzień święta 1-go Maja na ulicach miasta będą koncertować orkiestry.

Na zakończenie uroczystości w dniu 1-ym Maja nie tylko w Warszawie, ale i w ośrodkach prowincjonalnych, odbędą się festyny i zabawy ludowe.

Nominacja kanonika

BYDGOSZCZ (SAP) Ks. kardynał Hlond mianował dziekana ks. Jana Konopczyńskiego kanonikiem honorowym i metropolitarnym katedry gnieźnieńskiej. Uroczyste wprowadzenie nominata nastąpiło w pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy, podczas rezurekcji.

Nie chce być królem

BYDGOSZCZ (SAP) W Bydgoszczy pojawił się znany z czasów przedwojennych „król" Cyganów Jan Kwiek. „Król" złożył szereg wizyt. Między innymi bawił u przewodniczącego Wojew. Rady Narodowej dra Wojciecha Wiechno, prosząc o poparcie w zabiegach o uzyskanie w Bydgoszczy mieszkania.

Jego „królewska mość" oświadczył, że zamierza nie tylko samemu osiąść na stałe w Bydgoszczy, gdzie niegdyś zamieszkiwał przy ulicy Podgórnej (w celu nakłonienia swych ziomków, aby zerwali z dotychczasowym koczowniczym trybem życia(tj. cygańskim), a co najważniejsza, żeby idąc z postępem czasu przekształcili swą społeczność na demokratyczną.

Kwiek nie chce być już „królem", najzupełniej wystarczy mu tytuł prezydenta lub choćby przewodniczącego Cyganów. W tym celu zamierza „Król" Kwiek natychmiast po osiedleniu się w Bydgoszczy założyć tu siedzibę Światowego Związku Cyganów, a także zwołać ziomków na sejm cyzi kongres, dla dokonania potrzebnych zmian w konstytucji narodowej. W ten sposób do Bydgoszczy przybyliby deputowani Cyganów ze wszystkich stron świata.

Tymczasem wobec jubileuszu miasta i mnóstwa imprez — Cyganie pragą uświetnić jubileusz przez urządzenie na błoniach podmiejskich jeszcze w ciągu tego lata zjazdu krajowego, a w jego ramach manifestacji. Ponadto dadzą szereg przedstawień.

BIEG DOLNEJ ODRY przejęły władze polskie

POZNAŃ (SAP) Władze polskie przejęły ostatnio cały bieg Dolnej Odry i rozpoczęły prace, mające na celu konserwację tej naturalnej drogi wodnej. Rozpoczęto przygotowania do żeglugi morskiej. W tym celu bada się szlak żeglugowy, dno, ustala miejsca wraków, instaluje boje itp.

Prace te mają na celu jak najszybsze przygotowanie rejonu Dolnej Odry do pełnej i bezpiecznej żeglugi. Dodać należy, że rejon Dolnej Odry obejmuje port szczeciński i bieg Odry od Szczecina do Świnoujścia, łącznej długości 65 km.

Sprawa którą się przeciąga

WASZYNGTON (SAP) Amerykański Sekretarz Stanu Byrnes oświadczył, że na sobotniej konferencji z prezydentem Trumanem został postanowiono odłożyć likwidacje obozów uchodźców i wysiedleńców w amerykańskiej strefie okupacyjnej: pierwotnie likwidacja obozów naznaczona była na sierpień r. b.

Jak mówi Byrnes, prezydent Truman zgodził się ze stanowiskiem sfer wojskowych, że obozy repatriantów nie mogą przeciągać swej egzystencji w nieskończoność, jednakże zdecydował, że likwidacja ich nie może się odbyć zanim Zgromadzenie ONZ nie rozpatrzy sprawozdania swej komisji, która ma zaznajomić się z problemami uchodztwa. Komisja ta ma złożyć sprawozdanie na Zgromadzeniu ONZ we wrześniu r. b. i dopiero po tym obozy będą zamknięte, gdy Zgromadzenie będzie mało zastanowić się nad jakimś projektem urządzeń zastępczych.

Tymczasem — stwierdza min. Byrnes — udzielone będzie najdalej idące poparcie państwom, które okażą chęć przyjęcia u siebie nieszczęśliwych, bezdomnych ludzi, znajdujących się teraz w amerykańskiej strefie okupacyjnej i nadania im obywatelstwa.

Uzupełniając oświadczenie Byrnesa, rzecznik amerykańskiego departamentu spraw wewnętrznych zwraca uwagę na fakt, że komisja, powołana przez Zgromadzenie ONZ dla przestudiowania problemów uchodźtwa, obraduje właśnie obecnie w Londynie.

Na budowę kutra

WARSZAWA (SAP) Szkolne Koło Ligi Morskiej w Liskach (powiat Tarnobrzeg) zebrało ze skromnych oszczędności uczniowskich sumę 120 zł. na budowę kutra rybackiego. Jednocześnie koło wystosowało apel do wszystkich kół szkolnych, wzywając je do rozpoczęcia zbiórki na kuter.

Czyn młodzieży w Liskach, która z drobnych swych funduszy pragnie przyczynić się do odbudowy naszej floty rybackiej, godny jest naśladowania i zasługuje na pełne poparcie.

18 zbrodniarzy z obozu w Stutthoff

GDAŃSK (SAP) W czwartek, 25 kwietnia rozpoczął się przed sądem w Gdyni proces 18-tu zbrodniarzy hitlerowskich, oskarżonych o czynny współudział w zbrodniach, dokonanych w słynnym obozie Stutthoff. Proces budzi ogromne zainteresowanie.

Obóz w Stutthoffie posiada ponurą sławę. Działy się tam potworne okrucieństwa. Więźniów wieszano za drobne przewinienia, przeciętnie po kilkunastu dziennie.

Jednym z najgłośniejszych faktów okrucieństwa zbirów hitlerowskich było powieszenie Polaka w Boże Narodzenie na choince na placu apelowym. Ponadto zostało stwierdzone, iż z obozu w Stutthoffie przy spalaniu zwłok wydobywano tłuszcz. Istnieją wszelkie podstawy do stwierdzenia, iż z obozu tego dostarczono zwłok do fabryki mydła we Wrzeszczu.

Obóz znajduje się w odległości 33 km. od Gdańska.

Oskarżenie wnosić będą: Kierownik Nadzoru Prokuratorskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości prok. Dąb oraz prok. Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku — Stachurski.

Główny oskarżony, oberscharrführer SS, John Pauls, obwiniony jest o bestialskie znęcanie się nad więźniami, bicie ich, kaleczenie i łamanie kończyn, co było przyczyną śmierci wielu więźniów.

Pauls strzelał do więźniów jako do celu i zezwalał „kapom" na ich maltretowanie. Powracająca z pracy kolumna zazwyczaj niosła kilkunastu zakatowanych na śmierć robotników.

Drugim „wyróżniającym" się z pośród osiemnastki oskarżonych, zbrodniarzem jest „kapo" Józef Reiter, którego w 1941 r. zwolniono z obozu za „dobre sprawowanie się" i „zasługi".

Reiter zdobył sławę okrutnika w obozach Grenzdorf i Stutthof. Zamordował on własnoręcznie około 20 osób.

Reiter obciążał więźniów kamieniami, poczym zmuszał ich do biegania. Gdy ktoś z nieszczęśliwych padał z wyczerpania — Reiter dobijał go kijem, z którym nigdy się nie rozstawał a z którego często czynił użytek bez żadnej przyczyny. Wśród oskarżonych nie brak i kobiet — członkiń SS.

Wanda Klaff dozorczyni obozu, dokonywała selekcji kobiet, wysyłając chore i niezdolne do pracy więźniarki do komór gazowych.

Oskarżona przyznała się do spowodowania śmierci około stu kobiet.

Proces 18 bestialskich zbrodniarzy hitlerowskich potrwa prawdopodobnie około 3 tygodni.

Na odbudowę kraju potrzeba olbrzymich sum. Zbierzmy ją, subskrybując Pożyczkę na ten cel.

Nowy wiceminister Pracy i Opieki Społecznej

WARSZAWA (SAP). Ob. dr. Eugenia Pragierowa, mianowana w tych dniach wiceministrem Pracy i Opieki Społecznej, jest wybitną działaczką socjalistyczną i autorką licznych prac naukowych z dziedziny ustawodawstwa pracy.

Ze szkoły średniej w Kaliszu wydalona za strajk szkolny, Eugenia Pragierowa ukończyła gimnazjum, a następnie wydział prawa na Uniwersytecie w Zurychu. Studia historyczne prowadziła w Krakowie. Od 1919 roku ob. min. Pragierowa była urzędnikiem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i od 1925 r. do 1932 r. — profesorem Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

Ostatnio dr. Pragierowa objęła w Ministerstwie Pracy i Opieki Społ. urząd wiceministra departamentu Pracy.

Ob. dr. Pragierowa jest m. in. autorką następujących prac naukowych „Przedstawicielstwo pracownicze w zakładach pracy" — „Czas pracy kobiet w Czechosłowacji, w Niemczech i w Austrii" — „Zarys ustawodawstwa o 3-godzinnym dniu pracy" — „Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia" — „Rozwój demokracji po wojnie światowej" — „Ankieta o warunkach pracy robotników młodocianych w Polsce" — „Ustawodawstwo chałupnicze" oraz liczne artykuły o charakterze encyklopedycznym i publicystycznym.

A działo się to rok temu

Wojska 2 Ukraińskiego Frontu po wykonaniu manewru oskrzydlającego i ataku frontalnego zdobyło miasto przemysłowe i węzeł dróg oraz silny punkt obrony Niemców w Czechosłowacji — BRNO.

Wojska 1-go Białoruskiego Frontu prowadziły nadal zaciętą walkę na ulicach Berlina i zdobyły dzielnice: GARTENSTADT i Siemensstadt, a we wschodniej części miasta zdobyły Dworzec Gorlicki.

Na froncie zachodnim po zrzuceniu 1500 ton bomb zdobyto BREMĘ za wyjątkiem doków portowych, o które są toczone jeszcze walki.

Oddziały zmotoryzowane sprzymierzonych znajdują się w odległości 20 km od granicy austriackiej.

Na froncie włoskim alianci zbliżają się do MANTU. Na południe od Padu odcięto 5 dywizji niemieckich.

We Włoszech północnych wybuchło powstanie. Mediolan, Genua i Turyn znajdują się w ręku powstańców. Załogi niemieckie rozbrojono.

Odznaczenia w dniu 1 maja

WARSZAWA (SAP) W dniu 1-go Maja zostaną nadane robotnikom i chłopom odznaczenia za ich działalność na terenie organizacyjnym.

M. Lisiak. 1)

Likwidacja Żydów we Włocławku

Do wybuchu wojny ludność żydowska w mieście Włocławku liczyła blisko 14.000 osób na ogólną liczbę mieszkańców 70.000. Żydzi zajmowali we Włocławku szereg poważnych przedsiębiorstw handlowych, rzemieślniczych.

Pod względem kulturalno-oświatowym zajmowała jedno z czołowych miejsc w Polsce. Własne Gimnazjum Koedukacyjne, własną trupę artystyczną z siedzibą na Starym Rynku i Szpital Żydowski przy ul. Stodólnej, Dom Sierot im. Szenfelda, Dom Starców i t. d.

Warstwy robotnicze żydowskie skoncentrowane były dookoła związków zawodowych i partii politycznych prowadząc pracę zawodową i kulturalno-oświatową.

Częste odczyty i imprezy świadczyły o wysokim poziomie na jakim stała ludność żydowska we Włocławku.

Wybucha wojna. Wrzesień 1939. Wraz z wkroczeniem wojska niemieckiego na teren naszego miasta w dniu 14 września, rozpoczyna się upadek żydostwa włocławskiego.

Sam fakt, że od ust do ust przechodzą straszne wiadomości o prześladowaniu i pogromach w miastach do których wkraczali niemcy, wiadomości o obozach koncentracyjnych na terenach Rzeszy, stworzył taką atmosferę, że wszelka praca ugrzęzła na martwym punkcie. Rzuciło to wielki strach na ludność żydowską.

Nie trzeba było czekać na rezultaty „działalności" niemieckiej. Natychmiast zarekwirowano wszystkie sklepy żydowskie, zamknięto warsztaty pracy odebrano prawa własności nieruchomości, nie pozwolono Żydom sprzedawać ani kupować żywności i t. d.

Fizyczne prześladowania rozpoczęły się w noc Jom Kipur (Sądnego Dnia), kiedy Żydzi wracali z nabożeństwa patrole niemieckie zatrzymały Żydów, uciekających zaś z mieszkań wyciągano pod terorem. Przy ulicy Łęskiej i Kowalskiej została część raniona, których żywcem zakopano w domu przy ul. Łęskiej 69. Byli m. nimi Dyszel Motek, Berenholz Jakub, Dembiński Chaim. Dopiero po pewnym czasie odbyła się ekshumacja ich zwłok na cmentarz miejscowy żydowski.

Dnia 24./9. w niedzielę podpalono 2 synagogi i bóżnicę przy ul. Kowalskiej. „Robota" tą została wykonana specjalnie w niedzielę by mógł się odbyć „spektakl". A wykonawcami byli SS-mani. Prowokacje niemieckie były tak perfidne, że zaraz potym aresztowano 10 Żydów pod zarzutem, że oni byli sprawcami pożarów. Dopiero po złożeniu kontrybucji w sumie zł. 100.000 przez Zarząd Gminy Żydowskiej zostali oni wypuszczeni na wolność.

Nie zadowoliło to jednak hydry niemieckiej. W nocy 24 i 25 września wzięli około 1.200 Żydów do więzienia przy ul. Karnkowskiego, gdzie maltretowano i bito bezlitośnie. Sam „pochód" do więzienia przemienił się w masakrę. Było kilka wypadków śmierci. Reszta z podziurawionymi głowami, pokluci, ledwo dowlekli się do więzienia. A w więzieniu, znów metody barbarzyńskie. Doprowadzono ludzi do muru więziennego i pokazywano dziury w murach, które miały świadczyć że na miejscu tym wielu już zostało straconych. Ustawiono pod murem i igrano z życiem ludzi.

Nazajutrz po wykonaniu „prologu" zwolniono starych obłożnie chorych, resztę z podniesionymi rękoma do góry prowadzono ulicami miasta aż do koszar wojskowych przy ulicy Żytniej. Byli to zakładnicy, by można było wymusić dalsze kontrybucje.

Zakładników prowadzono do różnych robót w mieście. Podczas marszu jedni z grup do pracy zdarzył się wypadek, że żona jednego z zakładników rzuciła kawałek chleba. SS bez namysłu strzelił, zabijając zakładnika. Był nim Altszyler. Jak wyżej wskazałem zakładników trzymano w tym celu by wymusić jak największe sumy pieniężne od ludności żydowskiej. Gdyby kontrybucja żądana nie była złożona w czasie, groziło rozstrzelaniem zakładników.

Po złożeniu dalszej kontrybucji w sumie zł. 100.000 i wielu kosztowności o wartości trzy razy większej, zostali zakładnicy po ośmiu tygodniach zwolnieni pod tym warunkiem, że Gmina żydowska zobowiąże się codziennie dostarczyć 800 Żydów do pracy.

Dnia 29 września ukazał się rozkaz Oberbürgermeistra Cramera w prasie miejscowej aby wszyscy Żydzi chodzili po jezdni. Była to kara za rzekome „prowokacje" żydowskie w stosunku do wkraczającej armii niemieckiej.

Był to pierwszy krok do moralnego poniżenia Żydów w oczach pozostałej ludności w mieście.

„Panem" miasta Włocławka był Hans Cramer Obersturmführer SA., zaś jego adiutantem nie był ktoś inny jak mieszkaniec naszego miasta Max Dunkhorst, który również wsławił się swoją działalnością w naszym mieście.

Kontrybucje i prześladowania nie zadowoliły Cramera zwierzęcych instynktów. Podczas przyjmowania delegatów Gminy Żydowskiej stał zawsze odwrócony tyłem albo z rewolwerem w ręku.

Zarządzenia i rozkazy sypały się jak z worka. Codziennie nowe. Poniżano Żydów na każdym kroku. W dniu 25. 10. zarządził, by wszyscy Żydzi nosili „żółte łaty" w formie trójkąta. Włocławek był pierwszym miastem w Polsce, które ujrzało na plecach żydowskich żółte łaty.

Chodzenie po jezdni, zdejmowanie czapek przed każdym umundurowanym niemcem, wysyłanie 800 Żydów codziennie do pracy miało ten cel by jak najwięcej bić za uchybienia. Ulica Piwna na której Żydzi pracowali przemieniła się w „ulicę śmierci", gdzie było najwięcej ofiar żydowskich.

W międzyczasie zdarzył się wypadek, że niemcy utopili we Wiśle Rzeszewską ze Starego Rynku. Na ulicy znaleziono włosy wyrwane z głowy.

Interwencje Gminy Żydowskiej absolutnie nie pomagały. Odwrotnie. Terror w stosunku ludności żydowskiej wzmagał się z dnia na dzień.

Podziałało to ujemnie na Żydów we Włocławku i rozpoczęła się nielegalna emigracja na tereny wschodnie zajęte przez Wojska Rosyjskie. Całe rodziny opuszczały miasto. Szczególnie emigrowała młodzież. Wielu z tych zginęło również na tychże terenach po wkroczeniu wojsk niemieckich w roku 1941.

Żydzi z Włocławka przewędrowali również do innych miast w Polsce jak np. do Kutna, Warszawy, Żychlina itd. bowiem tam regime hitlerowski w stosunku do Żydów nie był jeszcze w „rozkwicie". Niestety, po krótkim czasie podzielili los Żydów z Gouvernement, gdzie mordy niemieckie przybrały na sile. Rozpoczynają się tragiczne „wysiedlenia" do pieców Chełmna, Treblinki, Bełżca i Majdanka. (d.c.n.).

Kronika

DYŻURY APTEK:
Dziś na Starym Rynku

W TEATRZE
Ziemi Kujawskiej
Wkrótce
? ? ?

Dzisiaj
PIĄTEK
26
KWIETNIA
Marcel na

Kalendarzyk słowiański
Spycimierza

Słońce:
wschód o godzinie 4.17
zachód o godzinie 18.52

W lusterku

Nogi przy sobie

Byłem raz w kinie; na sali ciemno...
jak zwykle w kinie — ekran przede
[mną;
nastrój beztroski, miły i błogi,
aż tu na krzesło ktoś wsadza nogi.

Żeby na swoje, to mi nie szkoda;
chce, to niech wepchnie kolana
[w brodę,
lecz że na moim krześle to zrobił,
więc rzucam hasło: „nogi przy sobie!“

Agapit.

Książka dla wszystkich.

W okresie święta książki Komitet Organizacyjny organizuje szereg imprez na rzecz zwiększenia funduszu, ktery pozwoliłby zwiększyć możliwości zakupu książek i ich popularyzacji.

W związku z tym na terenie naszego miasta zostanie przeprowadzona akcja sprzedaży nalepek na rzecz tego funduszu. Nalepki te będą sprzedawane właścicielom sklepów. Prócz tego do biur, fabryk i zakładów zostaną skierowane listy dobrowolnych ofiar na ten wzniosły cel, w kinach zaś ustawione będą puszki.

Zbędne jest podkreślanie doniosłości tej akcji. Wszyscy bez wyjątku rozumiemy jej znaczenie. To też ograniczamy się jedynie do podania do wiadomości. Nie wątpimy, że ofiary będą liczne, i przyczynią się do szerzenia akcji oświaty w Narodzie. To jest nasz obowiązek, a zarazem wzniosły cel.

Ułatwmy tę pracę. Wszelkie słuszne i piękne poczynania godne są nie tylko pochwały, ale i poparcia. Niejednokrotnie bowiem myśl urzeczywistniona przez grono pełne zapału i dobrych chęci zamiera w szarzyźnie codziennego dnia, blednie i zanika.

Ci, którzy przystępują do zorganizowania czegoś pragną nie tylko uznania. Niejednokrotnie potrzebna jest im opieka przejawiająca się w formie konkretnej.

Mówiąc to wszystko mamy na myśli jeden z fragmentów życia kulturalnego w naszym mieście.

Oto przed kilku miesiącami grono miłośników muzyki zorganizowało orkiestrę Związku Nauczycielstwa Polskiego. Orkiestrę tę słyszeliśmy już niejednokrotnie, ciesząc się z postępów w jej pracy i w doskonaleniu poziomu.

Niejednokrotnie również podkreślaliśmy bezinteresowność tego zespołu, który chętnie urozmaicał wszelkiego rodzaju akademie oraz imprezy swoimi występami.

Zespół ten pracuje nadal. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że — jak dotychczas — nikt nie pomyślał o ułatwieniu mu tej pracy.

Pamiętajmy, że grono tych ludzi poświęca swój wolny od zajęć, a często kosztem zdrowia zdobyty czas na pracę w zespole orkiestrowym.

Z drugiej zaś strony stwierdzić musimy, że same — miłe zresztą niewątpliwie — oklaski ze strony publiczności nie mogą stać się oparciem dla pracy traktowanej jako ciągłość.

Zdaniem naszym zespół ten winien spotkać się nie tylko z życzliwym przyjęciem i pochwałami. Musi on uzyskać odpowiednie fundusze niezbędne w tym wypadku ze strony odpowiednich władz.

Z drugiej zaś strony warto pomyśleć o członkach zespołu i otoczyć ich należytą opieką.

Dotychczasowa praca i liczne dowody bezinteresowności świadczą o poczuciu obywatelskości.

Jeżeli jednak chcemy, by w skromnych przejawach naszego życia kulturalnego dorobek ten nie zmarniał zastanówny się nad tą sprawą. Dotychczasowe wyniki tej pracy skłonić nas powinny do szybkiego i konkretnego ułatwienia jej na przyszłość. (ju).

Kurs Nauczycielski. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Toruniu organizuje przy miejscowym Liceum Pedagogicznym trzydniowy kurs programowy dla czynnych nauczycieli szkół powszechnych z cenzusem gimnazjalnym.

Kurs rozpocznie się w poniedziałek dnia 6 maja o godz. 8.50 w gmachu przy ul. Łęskiej 24.

Walne zebranie TPŻ. Dnia 28-go kwietnia 1946 r. o godz. 11 odbędzie się w świetlicy RKU Włocławek (ul. 3-go Maja 27) walne doroczne zebranie włocławskiego oddziału Tow. Przyj. Żołnierza z następującym porządkiem obrad:

Zagajenie; wybór prezydium; sprawozdanie Zarządu Oddziału i delegatów Kół; Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; wybór nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz delegatów do Zarządu Okręgowego TPŻ.; Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący i planu pracy; wolne wnioski. Obecność członków obowiązkowa.

Szajka bandytów. We Włocławku ujęto kilka dni temu bandę, składającą się z 9 osób. Szajka przyznała się do kilku rozbojów na terenie Włocławka i okolicy. Bandyci przyznali się również, iż pewnego wieczora strzelali do mieszkania prokuratora Sądu Okręgowego. Hersztami bandy byli: Tadeusz Jankowski i Józef Cis.

Rozprawa przeciwko 9-ciu bandytom prowadzona będzie w trybie doraźnym.

Zebranie Zw. Walki Młodych. Zw. Walki Młodych zawiadamia, że w sobotę dnia 27. 4. 1946 r. o godz. 16-ej w sali Rady Związków Zawodowych, ul. Słowackiego nr. 1 odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków. Ze względu na ważność spraw obecność obowiązkowa.

Złożone ofiary w Redakcji:

Cech Rzeźników i Wędliniarzy na odbudowę katedry — 5000 zł.

Zarząd Oddziału Pow. i Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Włocławku chcąc przyjść z pomocą ofiarom terroru hitlerowskiego zorganizował Fundusz Wdów i Sierot po zamordowanych nauczycielach przy Oddziale Powiatowym Związku Nauczycielstwa Polskiego w Włocławku. Dotychczas na ten cel wpłynęły następujące kwoty.

Spółdzielcza Księgarnia „Pochodnia“ zł 16.000; Zarząd Oddziału Pow. Z.N.Pol. zł 5.000; Ognisko ZNP. we Włocławku zł 1.500; Młodzież Szkoły Pow. w Brześciu Kuj. zł 1.100; Nauczycielstwo Szkoły Nr. 5 w Włocławku zł 750; Naucz. Gimnazjum i Liceum Ziemi Kuj. zł 500; Nauczycielstwo Szkół Powszechnych we Włocławku: Nr. 4—zł 500; Nr. 9—zł 530; Nr. 6 — zł 400; Nr. 7 — zł 360; Nr. 8 — zł 206; Ognisko ZNP. Brześć-Kuj. zł 285; Młodzież Gimnazjum Kupieckiego we Włocławku zł 224,5; Nauczycielstwo Gimn. i Liceum Marii Konopnickiej zł 200; Nauczycielstwo Gimn. i szkoły powsz. SS. Urszulanek zł 200; Naucz. Szkoły Powsz. Nr. 2 w Włocławku zł 160; Naucz. Szk. Pow. Nr. 12 w Włocł. zł 140; Naucz. Szk. Powsz. w Krzywej Górze zł 21; kol. Oleradzka Sabina ze Szkoły Powsz. Nr. 1 — zł 30. Razem 28.106,5.

Sumy te zostały rozdzielone pomiędzy wdowy i sieroty najbardziej potrzebujące pomocy materialnej. Niezależnie od powyższych kwot Ognisko ZNP. we Włocławku rozdzieliło sumę 8000 zł, uzyskaną drogą imprez.

Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP. w Włocławku składa serdeczne podziękowanie ofiarodawcom i jednocześnie apeluje do nauczycielstwa i społeczeństwa m. pow. włocławskiego o dalsze ofiary na ten cel. Rodziny tych, którzy złożyli swoje życie za przynależność do zawodu nauczycielskiego i Polski, nie mogą pozostać bez opieki i pomocy materialnej.

Mecz piłki nożnej. W nadchodzącą niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 15-ej na Stadionie Miejskim odbędzie się towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami KKS Ruch, Kutno — a ŻZK. Włocławek, która wystąpi w następującym składzie: Włodarczyk, Matuszkiewicz, Komorek, Jastrzębski, Krzywicki, Ostrowski I, Zagajewski, Ostrowski II, Kozłowski, Pawłowski i Staniszewski.

Z WOKANDY SĄDOWEJ.

Zofia Henczek, ur. 10. 5. 1911 r. we wsi Śmiły, gm. Przedecz, pow. Włocławek została pozbawiona na zawsze praw publicznych, obywatelskich i praw honorowych.

Aurelia Wellach, ur. 28. 10. 1884 r. w Warszawie, zam. w Włocławku, ul. Lipnowska 20, została zrehabilitowana z zawieszeniem na okres lat 5-ciu. (md.).

NADESŁANE.

Praca Zygmunta Michała Wiśniewskiego pt. „Konstytucja 3-go Maja 1791 r. w Polsce“, ma tyle aktualnej treści w obecnej rzeczywistości i nasiąknięta jest od początku do końca tak wielką miłością Ojczyzny, że czyta się ją jednym tchem. Będzie ona pokrzepieniem polskiego ducha.

Niska cena, bo tylko zł 20 udostępnia szerokim masom społeczeństwa nabycie broszury. Za zaliczeniem pocztowym zł. 35, po uprzednim nadesłaniu gotówki zł 25. Nakład Księgarni Powszechnej i Druk. Diecezjalnej, Włocławek, ul. Brzeska 4.

Czytajcie Gazetę Kujawską

RADIO

SOBOTA, dnia 27 kwietnia.

5.57 — Kiedy ranne wstają zorze.

Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30, 23.00.

Muzyka—6.05, 6.30, 7.20, 7.50, 12.40, 12.55, 16.30, 17.10, 19.00, 20.30, 22.15.

Audycje specjalne — gimnastyka poranna— 7.10, pieśni — 12.20, dla dzieci — 16.00, wojskowa — 17.55, literacka —20.00, Kupiec Wenecki — 22.00.

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości, że w dniach 26 i 27 bm. wydawane będą na maj karty dla dzieci do lat 3 i od lat 3 do 12, jak również kategoria „C“.

W tym celu prowadzący meldunki, jak również zakłady pracy sporządzą wykazy dzieci pracowników uprawnionych do korzystania z kart i złożą w Wydziale Aprowizacji i Handlu, ul. Kościuszki 12, pokój Nr. 2 w 2-ch egzemplarzach z których jeden pozostanie w Wydz. Aprowizacji a drugi zostanie zwrócony zakładom pracy lub prowadzącym meldunki.

NACZELNIK WYDZIAŁU
Aprowizacji i Handlu
(—) Fr. Redo.

Sprostowanie. Mleko skondensowane dla dzieci do lat 3 i od lat 3 do 12, jak również karty żółte z kwietnia dodatek „D“ kupon Nr. 1, po jednej puszce — cena zł 4.30.

Mleko w proszku pełne: dla dzieci do lat 3 na karty brązowe z kwietnia dodatek „D“, kupon Nr. 33 po 250 gr. cena zł 5.50.

ZA PREZYDENTA MIASTA
Nacz. Wydz. Aprow. i Handlu
(—) Fr. Redo.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E — 12236 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.
Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.
WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo: Kolegium Redakcyjne.